

Sygn. akt II Ka 32/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2016r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Rudnik

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Majewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Barbiny Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2016r.

sprawy **A. S.**

obwinionej o wykroczenie z art. 119§1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 10 grudnia 2015r. wydanego w sprawie II W 29/15

na podstawie art. 437§1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw oraz art. 624§1 kpk w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 119 kpw:

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. N. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych podwyższoną o podatek od towarów i usług w wysokości 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej obwinionej A. S. z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
3. zwalnia obwinioną z obowiązku poniesienia kosztów postępowania odwoławczego obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 32/16

UZASADNIENIE

A. S. została obwiniona o popełnienie wykroczenia wyczerpującego dyspozycję art. 119§1 kw, polegającego na tym, że w dniu 27.11.2014 r. około godziny 17:00 w m-ści U. gm. Warta wykorzystując nieuwagę właściciela dokonała kradzieży roweru typu damka koloru czerwonego pozostawionego bez zabezpieczenia przed sklepem spożywczym powodując straty w kwocie 200 zł na szkodę L. O..

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2015 roku wydanym w sprawie II W 29/15 Sąd Rejonowy w Sieradzu uznał A. S. za winną popełnienia wykroczenia wyczerpującego dyspozycję art. 119 § 1 kw polegającego na tym, że w dniu 27 listopada 2014 r. w m-ści U., pow. (...), woj. (...) dokonała kradzieży roweru typu damka koloru czerwonego o wartości 150 zł na szkodę L. O. i za ten czyn wymierzył jej karę 7 dni aresztu, a ponadto orzekł wobec A. S. obowiązek zapłaty równowartości ukradzionego mienia poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonego L. O. kwoty 150 złotych oraz zwolnił obwinioną w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

W ustawowym terminie apelację od tego wyroku wniosła obwiniona, a zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów postępowania poprzez nieprzesłuchanie przez Sąd I instancji świadków, o których przesłuchanie wniosła. Wskazała także, że nie doszło do konfrontacji świadka M. I. z pokrzywdzonym L. O., oraz nie

przesłuchano M. J., który był w miejscu zdarzenia pod sklepem u U.. Skarżąca podkreśliła następnie, że jest niewinna, a działania pokrzywdzonego mają na celu wyłudzenie od niej pieniędzy.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca obwinionej poparł apelację wniesioną przez obwinioną oraz wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionej od zarzucanego jej czynu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie Sądowi Rejonowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania, wskazując na popełnienie przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych, będącego efektem naruszenia przepisów postępowania, a zwłaszcza art. 170 kpk, w szczególności poprzez nieuwzględnienie wniosku o przesłuchanie M. G..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionej nie zasługiwała na uwzględnienie, a zawarte w niej zarzuty i argumentacja przedstawiona na ich poparcie stanowią jedynie nieskuteczną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu meriti.

W swojej apelacji obwiniona nie przedstawiła argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć stanowisko Sądu I instancji. Analizując całościowo środek odwoławczy wniesiony przez skarżącą należy stwierdzić, że zarzuca ona dokonanie nieprawidłowej oceny zgromadzonych w niniejszym postępowaniu dowodów, a przede wszystkim nieprzeprowadzenie przez Sąd Rejonowy określonych dowodów. Prawem obwinionej jest dokonywanie innej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, nie oznacza to jednak w żadnym razie, iż taką ocenę powinien podzielać sąd orzekający. Organ meriti miał w polu widzenia wszystkie ujawnione dowody, których ocena w pełni chroniona jest zasadą, o jakiej mowa w przepisie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., co pozwoliło na dokonanie niesprzecznych z logiką i doświadczeniem życiowym ustaleń faktycznych, a w konsekwencji nadanie inkryminowanemu zachowaniu obwinionej właściwej oceny prawnej. Wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest domeną organu ferującego zaskarżony wyrok. Musi być on jednak w sposób logiczny i wyczerpujący - z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego - argumentowany, co czynione jest w uzasadnieniu wyroku. Inaczej mówiąc w myśl zasady swobodnej oceny dowodów (określonej w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.) sąd wyrokujący spośród sprzecznych ze sobą elementów materiału dowodowego (w tym wyjaśnień obwinionej i zeznań pokrzywdzonego) ma prawo jednym dać wiarę, a innym wiarygodności odmówić. Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu meriti, że ujawnione i poddane wszechstronnej analizie dowody, dostarczyły podstaw do przypisania obwinionej wykroczenia z art. 119 § 1 kw. Wskazać należy, że nie ma żadnej reguły dowodowej, która nakazywałaby sądowi ustalenie stanu faktycznego na określonej ilości zeznań świadków. Sąd ma prawo oprzeć się na zeznaniach jednego świadka, jeżeli te są spójne, logiczne, miarodajne, a przekonanie sądu o sprawstwie i winie obwinionej w sposób dostateczny umotywowane. W niniejszej sprawie Sąd uznał za wiarygodne zeznania L. O., ponieważ jego zeznania były spójne, logiczne i konsekwentne, a także nie doszukał się powodów, dla których pokrzywdzony miałby złożyć nieprawdziwe zeznania, w przeciwieństwie choćby do konkubenta obwinionej, który miał oczywisty powód, aby złożyć zeznania korzystne dla A. S.. Trudno zwłaszcza przyjąć, że powodem złożenia przez M. O. była chęć wyłudzenia pieniędzy od obwinionej uwzględniając jej sytuację materialną. Dodatkowo podkreślić należy, że sama obwiniona potwierdziła swoją obecność w dniu zdarzenia pod sklepem w U., a zawnioskowani przez nią świadkowie, którzy zostali przesłuchani, a mianowicie O. C. i S. K. nie potwierdzili okoliczności, na które powoływała się obwiniona zgłaszając wnioski o ich przesłuchanie. Odnosząc się bezpośrednio do zarzutu naruszenia art. 170 kpk w zw. z art. 39 § 2 kpw, należy go uznać za całkowicie chybiony. W złożonej apelacji A. S. wskazała na błąd Sądu I instancji, który nie przesłuchał ani nie skonfrontował świadka M. J. z pokrzywdzonym, choć zdaniem skarżącej był na miejscu zdarzenia. Tymczasem choć w toku postępowania sądowego obwiniona złożyła wniosek o przesłuchanie tegoż świadka, to wniosek ten cofnęła w następnym piśmie skierowanym do Sądu Rejonowego, w którym podała, że pomyliła dane osoby, która była świadkiem zdarzenia i że ta osoba nie była świadkiem zdarzenia i nic nie wie w tej sprawie. W swojej apelacji obwiniona podniosła także, że nie doszło do konfrontacji M. I. (konkubenta obwinionej) z pokrzywdzonym. Jednakże na okoliczność czy doszło do sprzedaży roweru przez pokrzywdzonego obaj świadkowie złożyli zeznania i choć obaj przedstawili odmienne wersje, to zgodnie z art. 172 kpk w zw. z art. 39§2 kpw Sąd I instancji mógł, a nie musiał przeprowadzić konfrontację pomiędzy nimi, zaś w tym konkretnym przypadku brak jest podstaw do przyjęcia, iż ewentualne przeprowadzenie konfrontacji pomiędzy nimi wniosłoby cokolwiek do sprawy. Podkreślić również należy, że A. S. na każdym z terminów rozprawy oraz składając odpowiednie wnioski na piśmie wносиła o przesłuchanie

kolejnych świadków jako osób, które przebywały w miejscu zdarzenia i mogą zeznać na okoliczność tego, co się wydarzyło w dniu 27 listopada 2014 roku. Tymczasem ci z zawnioskowanych przez nią świadków, którzy zostali przesłuchani, nie wnieśli nowych wiadomości do sprawy, nie potwierdzili zwłaszcza okoliczności wskazanych przez obwinioną. Świadek O. C. powiedziała, że nic nie wie o tej sprawie, a samą obwinioną widziała dwukrotnie i nie była świadkiem zdarzenia. Wskazała, że nie przebywa pod sklepem i nie widziała także, aby A. S. zabrała rower. Mało tego podała dodatkowo, iż ludzie pod sklepem mówili, że to obwiniona ukradła pokrzywdzonemu rower. Przesłuchany także na skutek wniosku obwinionej S. K. wskazał, że również nie wie nic na temat kradzieży roweru przez obwinioną. Potwierdził, że zna pokrzywdzonego, ale ten nie chciał mu sprzedaż żadnego roweru, a sam świadek nie chce mieć nic wspólnego z pokrzywdzonym. Zeznania przesłuchanych przez Sąd I instancji świadków nie potwierdziły zatem wersji obwinionej, choć w świetle wniosków o ich przesłuchanie jej relację mieli oni potwierdzić. Stąd też, zdaniem Sądu Okręgowego, za słuszne należy uznać stanowisko Sądu meriti, iż składane wnioski dowodowe o przesłuchanie kolejnych świadków wskazywały jedynie na chęć przedłużenia postępowania, a dowody te byłyby nieprzydatne do stwierdzenia konkretnych okoliczności. Składanie wniosków dowodowych w końcowej fazie postępowania dowodowego nie jest co prawda wykluczone przez procedurę karną, a niejednokrotnie jest uzasadnione, ale zachowanie takie musi być oceniane także przez pryzmat art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. z uwagi na obligatoryjny charakter tej normy. Jeżeli analiza zgłoszonego wniosku dowodowego, w zestawieniu z całokształtem okoliczności faktycznych, a w szczególności faktyczną możliwością złożenia tego wniosku na wcześniejszym etapie postępowania bez szkody realizowanej linii obrony, doprowadzi do ustalenia, że celem złożenia takiego wniosku było tylko przedłużenie postępowania karnego, to oddalenie takiego wniosku dowodowego będzie nie tylko uzasadnione ale obligatoryjne i nie może być skutecznie kwestionowane odwołaniem się do zasady prawdy materialnej (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2015 r. IV KK 304/14, OSNKW 2015/10/82, KZS 2015/6/31, Biul.PK 2015/5/45-47). W niniejszej sprawie A. S. miała wielokrotnie możliwość zgłoszenia wniosków dowodowych na wcześniejszym etapie postępowania zarówno wyjaśniającego, jak i sądowego, stąd za w pełni zasadną należy uznać decyzję Sądu I instancji o oddaleniu wniosku o przesłuchanie świadków E. M., T. S., A. P. oraz M. G. umotywowaną zamiarem przedłużenia postępowania, tym bardziej, że jak już wyżej wspomniano w kontekście zwłaszcza treści zeznań innych świadków zawnioskowanych przez obwinioną i przesłuchanych w tej sprawie, Sąd Rejonowy miał również prawo uznać je za nieprzydatne dla stwierdzenia okoliczności wskazanych we wnioskach o ich przesłuchanie.

Reasumując w świetle powyższych rozważań zarzuty podniesione przez obwinioną we wniesionej przez nią apelacji należało uznać za całkowicie chybione.

Ponieważ apelację co do winy uznaje się również za apelację co do kary zaszła konieczność merytorycznego odniesienia się do kwestii wymierzonej obwinionej kary aresztu. Z rażąco niewspółmiernością kary – a tylko w wypadku tego rodzaju niewspółmierności byłyby podstawy do wzruszenia zaskarżonego wyroku – mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Nie chodzi tu przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (zob. OSNPG 1974 / 3-4 / 51; OSNPK 1995 / 6 / 18). Sytuacja taka, zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie jednak nie zachodzi. Zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionej jest prawidłowa i zasługuje na aprobatę. Oceniając karę wymierzoną A. S. stwierdzić należy, że jest to kara sprawiedliwa, współmierna do stopnia winy i okoliczności występujących w sprawie. Orzeczona kara spełni także cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec obwinionej. Dokonując oceny kary w kontekście również zapisów z art. 35 kw, należy stwierdzić, że waga czynu i okoliczności sprawy świadczące o demoralizacji obwinionej przemawiają za koniecznością orzeczenia wobec A. S. najsurowszego rodzaju kary, a mianowicie kary aresztu. Podkreślenia przy tym wymaga, iż wobec obwinionej orzeczono karę aresztu niemal w wymiarze ustawowego minimum, określonego w art. 19 kw na 5 dni. Wskazać także trzeba, iż w sprawie tej nie zachodzą okoliczności, o

których mowa w art. 26 kw, a mianowicie warunki osobiste obwinionej nie uniemożliwiają jej odbycia kary aresztu. Podnieść zwłaszcza należy, że obecnie jest ona osadzona w zakładzie karnym.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji obwinionej, na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny.

Na podstawie 618§1 pkt 11 kpk w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. N. kwotę 420 złotych podwyższoną o podatek od towarów i usług w wysokości 96,60 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej obwinionej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, które nie zostały w całości ani w części uiszczone przez obwinioną.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 119 kpw z uwagi na sytuację majątkową i osobistą obwinionej, a zwłaszcza fakt, iż obecnie przebywa ona w zakładzie karnym, Sąd Okręgowy zwolnił ją z obowiązku poniesienia kosztów postępowania odwoławczego obciążając nimi Skarb Państwa.